

Rozdział I. Rola zasad prawa w procesie kodyfikacji cywilnych

Marzena Kordela

Literatura: R. Alexy, Teoria praw podstawowych, tłum. B. Kwiatkowska, J. Zajadło, Warszawa 2010; D. Alfange Jr., Jeremy Bentham and Codification of Law, Cornell Law Review 1969–1970, vol. 55, no. 1; E. Borkowska-Bagieńska, Historia prawa sądowego, Warszawa 2006; A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, Prawo cywilne. Część ogólna, Warszawa 2018; A. Choduń, S. Czepita (red.), W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego, Szczecin 2010; W. Czachórski, Przebieg prac nad kodyfikacją prawa cywilnego PRL, SP 1970, Nr 26–27; M. Drózd, Katalog dóbr prawnie chronionych – jeden z elementów kodyfikacji prawa cywilnego, PS 2012, Nr 10; R. Dworkin, The Model of Rules, 35 University of Chicago Law Review 1967, 14, w: J. Feinberg, H. Gross (red.), Philosophy of Law, Wadsworth, Belmont, California 1980; A. Dziadzio, Historia prawa, Warszawa 2012; E.P. Epstein, The Evolution of China's General Principles of Civil Law, American Journal of Comparative Law 1986, vol. 34, no. 4; J. Feinberg, H. Gross (red.), Philosophy of Law, Wadsworth, Belmont, California 1980; S. Grzybowski, Dzieje prawa, Ossolineum 1981; *tenże*, System Prawa Cywilnego. Część ogólna, Ossolineum 1974; A. Kidyba, Zasada lojalności stron stosunków cywilnoprawnych, PPH 2021, Nr 9; M. Kordela, Zasady prawa jako normatywna postać wartości, RPEiS 2006, Nr 1; *taż*, Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne, Poznań 2014; *taż*, Zasady prawa w sensie opisowym. Próba reinterpretacji, w: A. Choduń, S. Czepita (red.), W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego, Szczecin 2010; B. Lesiński, W. Rozwadowski, Historia prawa, Warszawa–Poznań 1981; M. Łolik, Kilka uwag o zasadzie swobody umów w świetle zasad ogólnych prawa unijnego, EPS 2022, Nr 3; P. Machnikowski, Normy prawa cywilnego, w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Zarys prawa cywilnego, Warszawa 2024; *tenże*, Zasada swobody umów jako problem kodyfikacyjny, w: M. Sawczuk (red.), Czterdzieści lat kodeksu cywilnego, Kraków 2006; T. Maciejewski, Historia powszechna ustroju i prawa, Warszawa 2004; H.L. MacQueen, A. Vaquer, S. Espiau, Introduction, w: H.L. MacQueen, A. Vaquer, S. Espiau (red.), Regional Private Laws and Codification in Europe, Cambridge 2003; L. Nowak, Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawnoznawstwa, Warszawa 1973; A. Ohanowicz, Uwagi o współpracy między dyscyplinami szczegółowymi a teorią prawa, PiP 1971, Nr 1; M. Plezia (red.), Słownik łacińsko-polski, t. I, Warszawa 2007; A. Pyrżyńska, Zobowiązanie ciągłe jako konstrukcja prawna, Poznań 2017; Z. Radwański, Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych

latach II Rzeczypospolitej, CZPH 1969, t. XXI, z. 1; Z. Radwański (red.), Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2006; Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2023; H. Rot, Problemy kodyfikacji prawa w PRL, Wrocław 1978; S. Salmonowicz, Narodziny nowożytnej myśli kodyfikacyjnej, CZPH 1977, t. XXIX, z. 1; M. Sawczuk (red.), Czterdzieści lat kodeksu cywilnego, Kraków 2006; K. Sójka-Zielińska, Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000; *taż*, Historia prawa, Warszawa 1997; *taż*, Kultura prawna oświecenia. Program powszechnej kodyfikacji prawa, w: Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000; *taż*, W kręgu wielkich kodyfikacji cywilnych. Kodeks Napoleona i Bürgerliches Gesetzbuch (BGB), w: Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000; A. Stelmachowski, Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1984; J. Wasilkowski, Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego, PiP 1964, Nr 5–6; A. Wolter, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1963; S. Wronkowska, M. Zieliński, Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych, Warszawa 1993; S. Wronkowska, Z. Ziemiński, Zarys teorii prawa, Poznań 2001; S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe, Warszawa 1974; J. Wróblewski, Prawo obowiązujące a „ogólne zasady prawa”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I, z. 42, Łódź 1965; *tenże*, Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego, Warszawa 1959; Zhang Lihong, The Latest Developments in the Codification of Chinese Civil Law, Tulane Law Review 2009, vol. 83, No. 4; M. Zieliński, Wykłady prawa. Zasady – reguły – wskazówki, Warszawa 2017; Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawnoustwotwórczości, Warszawa 1980; *tenże*, Teoria prawa, Warszawa–Poznań 1978; R. Zimmermann, The civil law in European codes, w: H.L. MacQueen, A. Vaquer, S. Espiau (red.), Regional Private Laws and Codification in Europe, Cambridge 2003.

§ 1. Wprowadzenie

Idea kodyfikacji – nawet wówczas, gdy pojawiała się jeszcze na wczesnych etapach swojej ewolucji, gdy termin „*codex*” odnosił się jedynie albo do prostego zbioru praw¹, albo do zbioru oczyszczonego z powtórzeń i sprzeczności – zawsze była poprzedzana potrzebą realizowania czysto prakseologicznych wartości: porządkowania, systematyzowania, konsolidowania i unifikowania prawa². Jednak za tym technicznym ujęciem celów od samego początku kryło się uzasadnienie o charakterze fundamentalnym. Uporządkowane, a ostatecznie – skodyfikowane prawo miało służyć jego pewności³, a więc poczuciu

¹ M. Plezia (red.), Słownik łacińsko-polski, s. 548.

² Zob. np. T. Maciejewski, Historia powszechna, s. 449, 641; S. Grzybowski, Dzieje prawa, s. 177–178.

³ K. Sójka-Zielińska, Kultura prawna oświecenia, s. 47; S. Grzybowski, Dzieje prawa, s. 177.

bezpieczeństwa prawnego adresatów norm, z jednej strony, z drugiej zaś – niezawodności jego stosowania przez podmioty dysponujące władztwem publicznym. W opozycji do postulowanego stanu pewności prawa pozostawała sytuacja w szczególności średniowiecznych porządków prawnych, zbudowanych z norm zwyczajowych, które podlegały daleko idącemu zróżnicowaniu, i to zarówno w aspekcie osobowym, jak i terytorialnym.

Możliwość przezwyciężenia owych partykularyzmów prawnych pojawiła się w XVI w., kiedy ustrój monarchii absolutnej zaczął sprzyjać unifikacji prawa na coraz większych obszarach⁴, a proces ten był wspierany koniecznością tworzenia prawa odpowiadającego zmieniającym się, przede wszystkim wskutek odkryć geograficznych, stosunkom gospodarczym⁵. Reakcją na nowe wyzwania legislacyjne stał się intensywny rozwój nauki prawa, znajdujący swój najdobitniejszy wyraz w osiągnięciach prawników francuskich skupionych wokół szkoły w Bourges⁶. To tam wyraźnie formułowano postulaty kodyfikacji prawa, budowania sformalizowanego postępowania prawodawczego oraz ujęcia prawa jako całości należycie usystematyzowanych norm⁷. Wiek XVII przyniósł rozkwit prawa natury, a wraz z nim idei prawa jako zamkniętego systemu normatywnego, rozwijanego na podstawie najbardziej ogólnych zasad⁸. Ideologicznym uzasadnieniem działań kodyfikacyjnych stała się doktryna skonstruowana przez H. Grocjusza, wywodząca prawnonaturalne zasady z rozumnej natury samego człowieka. Zasady te obejmowały cztery powinności: dotrzymywanie umów (*pacta sunt servanda*), nienaruszalność prywatnej własności jednostki, naprawienie wyrządzonej szkody oraz karalność czynów zabronionych. Według autora *De iure belli ac pacis* owe reguły ogólne tworzą wystarczającą podstawę dla wydedukowania z nich wszystkich obowiązujących wzorców postępowania, aż do wymogów najbardziej szczegółowych. Zbiór tych elementów składowych ma niewątpliwie cechy systemu, i to systemu o charakterze dedukcyjnym, a uzyskując w ten sposób spójną i kompletną postać tym samym tworzy kodeks prawa natury⁹. Rozwój nowożytnej szkoły prawa natury przebiegał od jej absolutnego ujęcia aż do wersji określanej mianem względnego prawa natury. Pierwszy etap charakteryzowało budowanie kodeksów prawnonaturalnych jako tworów abstrakcyjnych, dbałych jedynie o wewnętrzną spójność,

⁴ S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli*, s. 85.

⁵ T. Maciejewski, *Historia powszechna*, s. 449.

⁶ S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli*, s. 94.

⁷ T. Maciejewski, *Historia powszechna*, s. 449–450.

⁸ To z tego okresu pochodzi formuła budowania struktur prawnych: *universalibus ad singularem perpetuo progreditur* (Ramus – Pierre de la Ramée). Zob. S. Salmonowicz, *Narodziny nowożytnej myśli*, s. 94.

⁹ Tamże, s. 636, 450; B. Lesiński, W. Rozwadowski, *Historia prawa*, s. 233–234.

zapewnioną poprzez konsekwentne stosowanie metody dedukcyjnej do przyjętych zasad naczelnych. Każda z norm takiego systemu miała walor normy absolutnej, uniwersalnej i niezmiennej. Nieskazitelną pod względem formalnym system posiadał jednak istotną wadę: nie nadawał się do zastosowania w praktyce. Ostatecznie więc wzajemna relacja między prawem natury a prawem pozytywnym została ukształtowana w ten sposób, że zasady prawnonaturalne zaczęły pełnić funkcję swoistego wzorca dla tworzenia i zmiany prawa stanowionego, dostarczając kryterium zgodności norm prawnopozytywnych z wymogami naturalnej sprawiedliwości (względne prawo natury)¹⁰.

§ 2. Pojęcie zasad prawa i ich rola w aktach kodyfikacji

I. Zasady prawa jako normy merytorycznie nadrzędne

Już w tych rozważaniach dotyczących działań prekodyfikacyjnych pojawia się pojęcie „zasady prawa”¹¹. Obok traktowania tej kategorii jako po prostu synonimu normy prawnej, występuje ona także w jej właściwym znaczeniu, wyraźnie odróżniając się od norm zwykłych (reguł). W dominującym ujęciu teoretycznoprawnym zasady prawa (zasady prawa w sensie dyrektywalnym)¹² to „normy systemu prawnego wyznaczające obowiązki szczególnie istotne, dotyczące spraw doniosłych (...)”¹³ (**definicja I**). Z całą pewnością temu określeniu definicyjnemu odpowiadają cztery podstawowe powinności prawa natury według *Grocjusza*. Co więcej, każda z nich jako niewątpliwa zasada występuje we wszystkich współczesnych porządkach prawnych. Dotyczy to tak zasady *pacta sunt servanda*, jak i zasad ochrony własności, odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę oraz zasady *nulla poena sine lege*. Ale z punktu widzenia potrzeb budowy kodeksu nie tylko doniosłość merytoryczna norm podstawowych – zasad przesądza o ich roli konstrukcyjnej. Tradycyjne ujęcie zasad jest doprecyzowywane bowiem poprzez wskazanie także innych charakterystycznych różnic między nimi a normami zwykłymi¹⁴. Zasady prawa stanowią więc takie normy prawne, które mają:

¹⁰ T. Maciejewski, *Historia powszechna*, s. 636.

¹¹ „Generalisation of rules and institutions, concepts and criteria of Roman law is characteristic feature of civilian tradition”, w: R. Zimmermann, *The civil law in European codes*, s. 41.

¹² S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa*, s. 28.

¹³ Z. Ziemiński, *Teoria prawa*, s. 102. Zob. też S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa*, s. 28; M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, s. 34.

¹⁴ J. Wróblewski, *Prawo obowiązujące*, s. 18–20, 24–26.

- 1) odpowiednio wysoką pozycję hierarchiczną w systemie czy gałęzi prawa (zasadami prawa są przede wszystkim normy konstytucyjne i ustawowe);
- 2) dużą ogólność sformułowania (zasady prawa posiadają szeroki zakres normowania i zastosowania);
- 3) charakter podstawy dla wyprowadzania innych norm obowiązujących przy użyciu akceptowanych reguł inferencyjnych (np. z zasady państwa prawnego wywodzi się obowiązywanie wielu innym zasad, np. zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa, czy zasady prawidłowej legislacji);
- 4) wyjątkową doniosłość merytoryczną;
- 5) konstytutywną rolę w konstrukcji instytucji prawnych;
- 6) szczególnie silne uzasadnienie aksjologiczne.

Naczelne zasady kodeksu prawa natury w ujęciu *Grocjusza* obok swojej istotnej wagi treściowej (pkt 4) odpowiadają również pozostałym cechom odtworzonego wzorca „zasadniczości” norm: zajmują najwyższy stopień w hierarchii systemu (pkt 1); posiadają wyraźne uzasadnienie aksjologiczne (pkt 6), bowiem każda z nich chroni niebudzącą wątpliwości wartość prawną – odpowiednio: zaufanie w obrocie prawnym, własność oraz autonomię jednostki poprzez przypisanie jej odpowiedzialności zarówno na poziomie cywilnym, jak i karnym; są sformułowane bardzo ogólnie (pkt 2), obejmując swoim działaniem albo cały system normatywny, albo znaczną jego część; ich ogólność tworzy podstawę dla wywnioskowania z nich norm bardziej szczegółowych (pkt 3), przy czym każda z zasad ma potencjalną zdolność do budowy wokół siebie całości normatywnej, złożonej z funkcjonalnie połączonych elementów i służącej pełnieniu określonej funkcji, tzn. zasady posiadają możliwość kreowania instytucji prawnych (pkt 5), np. zasada wolności umów w konstrukcji instytucji umowy, czy zasada *nulla poena sine lege* w kształtowaniu instytucji kary.

II. Zasady prawa jako gwarancja systemowości prawa

Co najbardziej znamienne, każda ze szczegółowych charakterystyk norm zasadniczych, w sposób bezpośredni albo pośredni, służy ujmowaniu prawa jako systemu w ścisłym tego słowa znaczeniu. **Rola zasad prawa w nadawaniu prawu kształtu systemu** jest wyraźnie widoczna już w idei prawa natury *Grocjusza* i w jego wysiłkach budowania kodeksu, jakkolwiek czas wielkich kodyfikacji miał nadejść dopiero po niemal dwóch wiekach. A przecież to właśnie głębokie i trwałe przekonanie prawników oświecenia o możliwości nadania wszystkim obowiązującym normom prawnym statusu składnika w całości o postaci systemu miało swe pierwociny w podejmowanych wcześniej próbach.

Prawidłowo skonstruowany system prawny powinien być spójny (nie-sprzeczny), koherentny, zupełny oraz kwalifikowalny jako zamknięty albo otwarty¹⁵.

Spójność systemu musi być zagwarantowana zarówno w aspekcie formalnym, jak i treściowym. Formalnie spójny system nie zawiera niezgodności, a więc nie ma w nim ani norm niezgodnych formalnie (sprzecznych albo przeciwnych), ani norm niezgodnych prakseologicznie, gdy realizacja jednej normy powoduje zniweczenie skutków realizacji innej normy. Wprawdzie w faktycznym procesie tworzenia prawa konflikty między normami są nie do uniknięcia, ale pozostające do dyspozycji podmiotów dokonujących wykładni i stosujących prawo narzędzia – m.in. akty reinterpretacji przepisów, czy dyrektywy kolizyjne – pozwalają pożądaną spójność uzyskać. Tutaj otwiera się pole dla roli zasady prawa jako **elementu wykładni systemowej**, zgodnie z formułowaną przez J. Wróblewskiego regułą: „Stwierdzenie nieobowiązywania normy może nastąpić tylko w wypadku, gdy jest ona sprzeczna z ustaloną zasadą systemu”¹⁶. W materialnym ujęciu system osiąga spójność, jeżeli jego normy prawne tworzą **treściowo jednorodną całość**. Podstawową w tej sferze rolę pełnią zasady prawa. Posiadając stosunkowo szeroki zakres zastosowania i normowania tworzą podstawę dla norm bardziej szczegółowych, ale jednocześnie wykluczają regulacje, które poza ten zakres wykraczają. W systemie normatywnym Grocjusza obie wersje spójności mogą być konsekwentnie zrealizowane. Spójność formalna zostaje zachowana, gdy przy dedukcji norm-konsekwencji z norm naczelnych sprawdza się ich niesprzeczność z normami już wcześniej wyprowadzonymi, natomiast spójność materialną gwarantuje niewykraczanie poza treść zasad podstawowych.

System przybiera postać całości koherentnej, gdy wartości wyrażone przez normy lub leżące u ich podstaw pozostają ze sobą w harmonii¹⁷. Jakkolwiek wyraźne wydzielenie systemu aksjologicznego prawodawcy i badanie go jako autonomicznego obiektu jest efektem współczesnej nauki prawa¹⁸, to ten element

¹⁵ Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, s. 191–243; N. de Gispert i Catala, The codification of Catalan civil law, w: Regional Private Laws and Codification in Europe, s. 167–168.

¹⁶ J. Wróblewski, Zagadnienia teorii wykładni, s. 278.

¹⁷ „Fundamentalnym zagadnieniem dla kodyfikacji prawa prywatnego, podobnie jak dla kodyfikacji prawa w ogóle, jest zastosowana **hierarchia wartości** (podkr. M.K.). Kodeks cywilny zawiera zespół odrębnych, autonomicznych dla prawa prywatnego **zasad ogólnych** (podkr. M.K.) o charakterze kierunkowym, a także instytucji prawnych. Zasady muszą się opierać na spójnej aksjologii, na uporządkowanym systemie wartości, stanowiącym uzasadnienie dla preferencji różnych dóbr i doboru odpowiednich środków do osiągnięcia zakładanych celów” – zob. L. Górnicki, w: System PrPryw, t. 1, 2007, s. 98–99.

¹⁸ L. Nowak, Interpretacja prawnicza, s. 39–40.

w charakterystyce *Grocjusza* prawa natury także da się wyodrębnić – każda z jego czterech zasad nadrzędnych wyraża określoną wartość prawną.

Zupełność systemu¹⁹ w jej znaczeniu podstawowym polega na braku luk, a więc na braku uregulowań, które z punktu widzenia efektywności prawa mają charakter konieczny. Niezależnie od sceptycyzmu ogólnej nauki o prawie, nauki dogmatyczne nie mają wątpliwości co do tego, że jedną z najbardziej efektywnych metod „wypełniania” **stwierdzonej luki w prawie** jest zastosowanie odpowiedniej zasady. W przypadku systemu *Grocjusza* luka w prawie będzie oznaczała tylko tyle, że należy dokonać kolejnego aktu wnioskowania z norm już sformułowanych, by uzyskać – li tylko w drodze intelektualnego wysiłku – normę niezbędną do likwidacji braku.

Kategoria systemu zamkniętego wiąże się z przyjęciem, że system normatywny dany jest jednokrotnie, poprzez sformułowanie zespołu norm naczelných (naczelných zasad prawnych), przy założeniu, że każda kolejna norma systemu pochodzi od norm pierwotnych jako efekt procesu dedukcji. Otwartość systemu dopuszcza akty stanowienia norm, a więc akty budujące system niejako z zewnątrz. System *Grocjusza* niewątpliwie należy do pierwszej kategorii. W tym ujęciu system prawny ma postać systemu dedukcyjnego, a jego normy nadrzędne – funkcję **zasad-aksjomatów**²⁰, gdzie zasady prawa zyskują dodatkową kwalifikację ze względu na reguły logiki²¹.

Widoczna w interpretacji systemu prawa natury *Grocjusza* funkcja zasad prawa pozostaje niezmienna w odniesieniu do każdego systemowego ujęcia prawa, także w postaci efektu kodyfikacji, obejmującej merytorycznie wydzieloną część całości regulacji prawnej. Z jednej strony, zasady prawa jawią się więc jako niezbędne narzędzie uzyskania formalnej poprawności systemu, z drugiej zaś, przesądzają o jego treściowym kształcie.

W odróżnieniu od absolutnego, względne prawo natury przyznaje zasadom prawa inną rolę. Oto tworzą one swoisty **wzorzec-ideał prawa sprawiedliwe-go**, dobrego, słusznego, ku któremu prawo pozytywne powinno dążyć, a co najmniej powinno mieć je na względzie²². Tym samym zasady prawa natury zaczy-

¹⁹ K. Sójka-Zielińska, *Kultura prawna oświecenia*, s. 49.

²⁰ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni*, s. 67.

²¹ Dwie podstawowe funkcje zasad prawa: bycie narzędziem do interpretacji pozostałych przepisów danej gałęzi, by zapewnić jej spójność oraz tworzenie systemu norm nadrzędnych w stosunku do pozostałych elementów jest wyraźnie podkreślane także poza kręgiem cywilizacji zachodniej. Zob. funkcja ustawy z 14.4.1986 r. Ogólne Zasady Prawa Cywilnego Chińskiej Republiki Ludowej, która do wejścia w życie Kodeksu Cywilnego Chińskiej Republiki Ludowej (uchwalonego 28.5.2020 r.) stanowiła klasyczny akt nadrzędny w stosunku do wszystkich pozostałych przepisów prawa cywilnego. Zob. *Zhang Lihong*, *The Latest Developments in the Codification of Chinese Civil Law*, s. 1002, 1038–1039; także: *E.P. Epstein*, *The Evolution*, s. 705–714.

²² T. Maciejewski, *Historia powszechna*, s. 636.

nają tworzyć **kryterium poprawności prawa stanowionego**: jeżeli w należycie wysokim stopniu wynik działań prawodawczych spełnia wymogi wzorca, to prawo pozytywne zyskuje aprobatę, a więc i legitymację dla swego obowiązywania oraz żądania jego realizacji, natomiast jeżeli ta zgodność nie zachodzi, to istnieje podstawa do oczekiwania zmian takiego prawa, natomiast w przypadku radykalnej sprzeczności pojawia się wystarczający argument dla podważenia mocy obowiązującej aktu stanowienia. Ta specyficzna funkcja zasad relatywnego prawa natury ma swój odpowiednik w funkcji, jaką pełnią wyodrębnione przez J. Wróblewskiego zasady-postulaty²³. Zasady-postulaty różnią się od ogólnych zasad systemu tym, że nie mają charakteru obowiązujących norm prawnych. Dzielą się na dwie grupy: te, które tworzą rację dla obowiązywania wielu norm prawnych, oraz te, jakie formułują ogólne cele prawa czy też wyrażają pewne ideały polityczne. Ten drugi zbiór zasad – analogicznie do zasad prawa natury w wersji relatywnej – stanowi podstawę do wyznaczenia kierunku tworzenia, interpretacji i stosowania prawa pozytywnego²⁴. Ostatecznie więc okazuje się, że zarówno zasady prawa jako elementy obowiązującego systemu, jak i zasady nienależące do kategorii wiążących, jakkolwiek miano zasadniczości noszące w sposób niebudzący wątpliwości, swoje charakterystyczne dla wyodrębnianych w prawie całości systemowych – np. kodeksów cywilnych – role pełnią niezależnie od tego, czy rozważa się system normatywny w tak pierwotnej wersji, jaką stworzył *Grocjusz*, czy też bada się składające się czasem z wielu tysięcy przepisów współcześnie obowiązujące akty o charakterze kodeksowym.

III. Zasady prawa jako nakazy realizacji wartości

Założenia programu kodyfikacji prawa – w tym prawa cywilnego – w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, zostały sformułowane w XVIII w., by na przełomie XVIII i XIX w. przynieść realne efekty w postaci regulacji kodeksowych, z których wiele obowiązuje do dziś. Aktywności kodyfikacyjnej towarzyszyły – i towarzyszą nadal – dwie grupy zasad²⁵, jakkolwiek świadomość ich istnienia, treści oraz roli, jaką pełniły w drodze od prawa partykularnego, rozdrobnionego i niepewnego do prawa wyłącznego i pewnego miała dopiero nadejść.

Do pierwszej kategorii należą zasady merytoryczne, a więc normy prawne formułujące nakazy działań i zaniechań w sferze właściwego przedmiotu

²³ J. Wróblewski, *Prawo obowiązujące*, s. 18, 21–23.

²⁴ Zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, s. 188.

²⁵ Widoczne to jest także w ujęciach nauki prawa – zob. tytuł rozdziału: *Kodeks jako podstawowe źródło prawa w państwach konstytucyjnych*; elementy techniki kodyfikacyjnej, w: E. Borkowska-Bagińska, *Historia prawa sądowego*, s. 75.

regulacji (zachowań o charakterze nieprawodawczym). Mając postać zasadniczą, swój obiekt obowiązku wyznaczają na tak ogólnym poziomie, że dopiero jego konkretyzacja w normach szczegółowych pozwala przewidzieć, jakiego rodzaju postępowanie będzie realizacją wyznaczonej w zasadzie powinności. Zdarzają się jednak przypadki – i nie należą one do wyjątków – że albo prawodawca świadomie nie precyzuje w innych normach nakazanego zachowania, pozostawiając adresatom zasady decyzję co do tego, w jaki sposób dokona on „przełożenia” ogólnego określenia na podlegającą wykonaniu czynność, albo pojawiają się nowe okoliczności, do których zasada znajduje zastosowanie, znacznie wyprzedzając możliwość zareagowania na nie w ramach procesu prawodawczego, co skutkuje analogicznymi konsekwencjami w pozycji prawnej adresata. Właśnie w tych sytuacjach swoją użyteczność ukazuje definicja zasad prawa jako norm nakazujących realizowanie określonej wartości²⁶ (**definicja II**). Jeżeli bowiem przyjmie się, że obiektem nakazu zasady jest spełnienie wartości np. wolności umów czy ochrony własności, to tym samym oba pojęcia uwalnia się od interpretacji nadawanej im w momencie wprowadzania do systemu. Będzie ona ważna tak długo, jak długo zachowania budujące akty utożsamiane z wolnością umów albo z ochroną własności rzeczywiście będą kwalifikowane jako realizowanie odpowiedniej wartości. Jeżeli nastąpią istotne zmiany w systemie prawnym lub w jego otoczeniu, nie ma potrzeby dokonywania nowelizacji przepisów formułujących zasady, bo chronione wartości pozostają w mocy w swoim dotychczasowym kształcie językowym²⁷. To, co podlega przekształceniu, to zachowania tę wartość realizujące.

Zasady merytoryczne leżące u podstaw XVIII-wiecznych projektów kodyfikacyjnych ze swej natury miały wyjątkowo wysoki stopień ogólności. Zasada świeckości prawa wyraźnie oddzielała regulacje kodeksowe od prawa kanonicznego i teologii. Zasada dobra ogólnego²⁸ jednoznacznie przesądzała o tym, że prawo pozytywne ma służyć społeczeństwu jako całości, a nie jedynie wybranym grupom społecznym. Z kolei zasada sprawiedliwości akcentowała adekwatne rozdzielanie ciężarów i uprawnień²⁹. Wszystkie wartości chronione przez zasady były wyrazem fundamentalnych rozstrzygnięć ideowych, w sposób radykalny zmieniający podejście do kształtu prawa i jego roli w społeczeństwie.

²⁶ M. Kordela, *Zasady prawa jako normatywna postać wartości*, s. 47; *taż*, *Zasady prawa*, s. 102.

²⁷ A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, s. 53; P. Machnikowski, *Normy prawa cywilnego*, s. 18.

²⁸ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, s. 227–228.

²⁹ T. Maciejewski, *Historia powszechna*, s. 637.

Obok zasad merytorycznych pojawiła się ich druga kategoria, mająca swoje początki w XVI-wiecznych rozważaniach prekodyfikacyjnych, a 200 lat później przybierająca już postać dojrzałą, nadającą się do wyraźnego wyodrębnienia i rodzajowego zautonomizowania – zasady dotyczące konstrukcji systemu prawnego, i to zarówno jako organicznej całości, jak i jego elementów składowych w postaci aktów normatywnych, w szczególności kodeksów. Regulacje kodeksowe zostały podporządkowane zasadzie wyłączności³⁰, zakładającej, że wielość osobowo i terytorialnie zróżnicowanych, a nierzadko sprzecznych, praw obowiązujących na terytorium danego państwa zostanie zastąpiona jednym aktem normatywnym o postaci kodeksu, co najmniej w takim sensie, że rozstrzygnięcia kodeksowe w tym zakresie, jaki obejmują, wyłączą możliwość partykularnych unormowań. Powstanie w ten sposób realna szansa na spełnienie wymogów zasady jednolitości, żądającej, aby obszar objęty tą samą władzą zwierzchnią został podporządkowany działaniu tego samego prawa. Z kolei zasada zupełności prawa przesądzała o tym, że kodeksy miały być aktami w sposób wyczerpujący regulującymi zawarte w nich kwestie, a więc aktami eliminującymi luki, dzięki czemu mogłyby być uhonorowana zasada pewności prawa, i to zarówno w perspektywie jego adresatów, jak i podmiotów je stosujących. Pewność prawa leżała też u podstaw formułowania zasad jasności i zrozumiałości prawa³¹, natomiast negatywne skutki kazuistyki miały zostać przezwyciężone przez przyjęcie zasady ogólności przepisów oraz zasady zwięzłości regulacji. W wyniku działania tych zasad szczegółowych cała konstrukcja kodeksowa miała stać się przejrzysta i harmonijna³², co także znalazło swój wyraz w formułowaniu odpowiednich zasad: zasady przejrzystości i zasady harmonijności regulacji kodeksowej.

IV. Zasady prawa w sensie opisowym

Zasady prawa definiowane jako wyjątkowo doniosłe normy prawne, a więc wypowiedzi wyrażające nakazy albo zakazy określonego zachowania w określonych okolicznościach skierowane do określonych podmiotów, przy jednoczesnym przyznaniu im istotnych funkcji w systemie prawa (zasady prawa w sensie dyrektywalnym), nie wyczerpują pola znaczeniowego tego terminu.

³⁰ Tamże, s. 638.

³¹ Już J. Bentham, który jako pierwszy użył terminu „kodyfikacja” we współczesnym znaczeniu odnoszącym się do celowej działalności legislacyjnej, kładł nacisk na to, by terminologia prawna była powszechnie zrozumiała, gdyż tylko taka miała być zgodna z zasadą użyteczności. Zob. D. Alfange Jr., Jeremy Bentham and Codification of Law, s. 72.

³² T. Maciejewski, Historia powszechna, s. 638–639.

W latach 70. XX w. w polskiej nauce prawa wyróżniono jeszcze jedno znaczenie zasad – zasady prawa w sensie opisowym³³. To ujęcie zasad pozwoliło na wyraźną konceptualizację takich czynności poznawczych, które prawoznawstwo od dawna podejmowało, nie do końca uświadamiając sobie ich charakter i rangę. Widać to jasno, gdy użyje się tej kategorii do opisu procesu kodyfikacyjnego, także w jego najwcześniejszych przejawach.

Wyrażenie „zasada prawa” w znaczeniu opisowym jest nazwą dla „pewnego całościowo ujmowanego mechanizmu, konstrukcji czy instytucji prawnej – rozpatrywanych z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora (...), a więc poprzez stwierdzenie, że mają miejsce określone rozstrzygnięcia prawodawcze, które razem wzięte tworzą pewną jedność”³⁴ (**definicja III**). Zasada wolności umów jako zasada o charakterze opisowym to nie norma prawna formułująca pewne powinności, ale skrót dla zbioru zdań w sensie logicznym, które opisują pewien fragment regulacji kodeksowej. Przy czym ten **opis może zarówno dotyczyć unormowania już obowiązującego, jak i postulowanego**. W tym drugim ujęciu – niezwykle cennym dla działań prawodawczych, w tym szczególnie kodyfikacyjnym – zasada przybiera postać zasady-wzorca, a jej elementy składowe powinny wyznaczać co najmniej:

- 1) zbiór adresatów, do których kierowane są nakazy i zakazy;
- 2) zbiór podmiotów uzyskujących stosowne kompetencje;
- 3) treść czynności konwencjonalnych objętych zakresem zastosowania norm kompetencyjnych;
- 4) doprecyzowanie zbioru substratów czynności konwencjonalnych;
- 5) okoliczności aktualizujące obowiązki danych zachowań;
- 6) zbiór podmiotów-recypientów danych zachowań³⁵.

Zasada-wzorec pełni dwie podstawowe funkcje. Pierwsza polega na zaakcentowaniu jej **dominującego charakteru w systemie**, co jest ważne ze względu na to, że zasada przeciwna do zasady-wzorca z reguły także ma swoje sfery działania, jakkolwiek niewspółmiernie węższe, np. zasada reglamentacji umów jako opozycyjna do zasady wolności występuje np. pod postacią wzorców umownych. Druga funkcja zasady-wzorca przejawia się w tym, że może ona **akcentować pewne wybrane aspekty swojego regulowania**, tym samym otwierając drogę do ich **usamodzielnienia**, co najmniej intelektualnego, pod postacią uszczegółowionych zasad, np. zasady wolności zawierania umów.

Funkcji deskryptywnej zasad w ujęciu pozadyrektywalnym towarzyszą dwa dodatkowe cele, jakie temu znaczeniu są przyporządkowane: cel dydaktyczny,

³³ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, s. 28–52.

³⁴ M. Kordela, *Zasady prawa w sensie opisowym*, s. 439.

³⁵ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, s. 39.

który polega na możliwości spójnego przedstawienia pewnego fragmentu regulacji kodeksowej oraz cel pod postacią definiowania roli społecznej związanej z określoną instytucją lub normą.

Znaczenie opisowe zasad wykracza poza **zasadę-wzorzec**. Obejmuje także **zasadę-ideę**, kładącą nacisk na „ideę ogólną” czy „ideę przewodnią” leżącą u podstaw danej instytucji³⁶, ale również mieści się w tym zakresie **zasada-koncepcja**, odwołująca się do legitymacji filozoficznej i ideologicznej pewnych całości regulacyjnych, np. zasada wolności już bez dodatkowych uzupełnień. Z kolei **zasada-podstawa** ma charakter zasady ustrojowej, dostarczającej zarówno ugruntowania kompetencyjnego dla określonych działań kodyfikacyjnych, jak i politycznego ukierunkowania aktywności prawodawczej³⁷. Ten zbiór znaczeń pozadyrektywalnych domyka **zasada-prawidłowość**, wskazująca na pewną stałą tendencję w określonym unormowaniu pewnej instytucji, ale też i ich zespołu. Pozwala to zarówno na opis już obowiązujących uregulowań, jak i na przewidywanie tego, jak w przyszłości będą kształtować się decyzje prawodawcze w tym zakresie³⁸.

Wielkie kodyfikacje przełomu XVIII i XIX w. w pełni wykorzystały potencjał tkwiący w pojęciu i funkcji zasad prawa, co potwierdza współczesna nauka prawa, w tej ocenie korzystając retrospektywnie z wypracowanych w XX i XXI w. teorii zasad prawa. To, co w wielu przypadkach było oparte na doświadczeniu gromadzonym na podstawie obserwacji czasami wielowiekowych procesów powstawania prawa, które to doświadczenie stawało się następnie źródłem swoistych indukcyjnych uogólnień, okazało się ostatecznie fundamentalnym uzasadnieniem dla określonych form konstrukcyjnych oraz rozstrzygnięć merytorycznych regulacji kodeksowych. Bez tego wysiłku dzisiejsza postać wiedzy o zasadach prawa byłaby niemożliwa.

V. Zasady prawa jako nakazy optymalizacyjne

Oświeceniowa idea, że zdobycze nauk tak formalnych, jak i przyrodniczych oraz społecznych pozwolą na zbudowanie w pełni racjonalnego procesu kodyfikacyjnego, a jego efekt – kodeks – konsekwentnie podporządkują koniecznym wymogom spójności i zupełności, do dzisiaj pozostała ważna. Przejawia się to przede wszystkim w tym, że nowe narzędzia, które wypracowuje prawoznawstwo albo kolejne ujęcia dotychczasowych podejść metodologicznych nieustannie sprawdza się w kontekście zagadnień kodyfikacyjnych.

³⁶ Tamże, s. 31.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 47.

Takim współczesnym punktem odniesienia w sferze zasad prawa stała się koncepcja zbudowana na podstawie dwóch teorii – *Ronalda Dworkina*³⁹ oraz *Roberta Alexy'ego*⁴⁰. To, co ją wyróżnia w porównaniu do wcześniejszych, to pokazanie wyjątkowości zasad nie w perspektywie ich roli w konstruowaniu systemu jako bytu logicznego (ujęcie statyczne zasad), ale poprzez radykalną odmienność – w porównaniu do norm zwykłych (reguł) – sposobu ich realizacji (ujęcie dynamiczne zasad). Tym samym zasady prawa stały się już uświadomionym, a nie jedynie intuicyjnym narzędziem do nadawania przez podmioty stosujące prawo pożądanego kształtu porządkowi prawnemu, rozpatrywanemu jako efekt zabiegów na systemie prawa⁴¹. Widoczne jest to już w przyjmowanej przez *R. Alexy'ego* definicji zasad jako obowiązujących norm prawnych nakazujących, aby określony stan rzeczy został zrealizowany w stopniu maksymalnym ze względu na istniejące możliwości faktyczne i prawne (**definicja IV**). Zasady jako nakazy optymalizacyjne stają się tym samym nie tylko elementem spajającym w system zbiór obowiązujących norm prawnych, ale ponadto poprzez przyznanie adresatom możliwości wyznaczania poziomu ich realizacji nie dopuszczają do sprzeczności na poziomie norm indywidualnych i konkretnych jako efektów stosowania norm generalnych i abstrakcyjnych.

Perspektywa „zasad w działaniu” ujawnia zestaw charakterystycznych dlań cech:

- 1) niekonkluzywność (niedefinitywność);
- 2) kierunkowość;
- 3) stopniowość realizacji;
- 4) optymalizacyjność;
- 5) posiadanie wymiary wagi (doniosłości) – *weight/importance*;
- 6) immanentna kolizyjność (maksymalna realizacja jednej z zasad zawsze prowadzi do naruszenia innej zasady);
- 7) wychodzenie z kolizji zasad w procedurze ich wyważania;
- 8) zachowanie obowiązywania zasady „przełamanej” w wyniku wyważania.

Każda z powyższych własności zasad pozwala na poziomie stosowania prawa skutecznie zachować podstawowe idee kodyfikacyjne. Niekonkluzywność (1) zasad przejawiająca się w tym, że zachowanie będące przedmiotem ich obowiązku musi zostać określone dopiero w momencie, gdy zasada znajdzie

³⁹ *R. Dworkin*, *The Model of Rules*, s. 149–166.

⁴⁰ *R. Alexy*, *Teoria praw podstawowych*, s. 74–99.

⁴¹ Zob. stanowisko *A. Ohanowicza*: „Nie należy zapominać, że nauka prawa cywilnego nie da się ściśle oddzielić od praktyki tego prawa; obie nawzajem na siebie wpływają i łączność ta jest może silniejsza niż w innych naukach stosowanych, ponieważ tu praktyka czy to w postaci ustawodawstwa, czy też judykatury może zmienić gruntownie wyniki rozważań naukowych” – zob. *tenże*, *Uwagi o współpracy*, s. 60.

zastosowanie (jako czyn będący realizacją wartości-przedmiotu ochrony zasady), wymaga od adresata wzięcia pod uwagę aktualnego tak kontekstu społecznego, jak i stanu prawnego. Dzięki temu niezmienna wartość prawna, np. swoboda umów, może być skutecznie spełniana nawet wobec radykalnej zmiany otoczenia, przyczyniając się do **stabilności i pewności prawa**. Kierunkowość zasad (2) w momencie ich abstrakcyjnego sformułowania jako elementu systemu prawnego wskazuje na dominację ujętej w zasadzie wartości, np. jawności, jednocześnie nie wykluczając tego, że wartość opozycyjna – w tym przypadku tajność – jako chroniona w innej zasadzie, np. zasadzie bezpieczeństwa publicznego, stanie się ważniejsza w sytuacji, gdy kierunki obu zasad przetną się, a podmiot stosujący prawo w rozpatrywanym, konkretnym i indywidualnym przypadku uzna przewagę tej drugiej. Wyznaczenie konkretnej hierarchii niezgodnych zasad umożliwia ta ich charakterystyka, która przypisuje im określoną doniosłość (wagę) (5), przy czym obok wagi abstrakcyjnej, wynikającej z zajmowanego poziomu w systemie prawa, zasady posiadają taką wagę, jaką wyznacza im kontekst unikalnego aktu decyzyjnego. To, która z kolidujących ze sobą – a relewantnych dla danego przypadku – zasad uzyska przewagę, decyduje się w trakcie procesu ich wyważania (7), szczególnej procedury będącej autonomicznym fragmentem aktu stosowania prawa i polegającej na przyznaniu każdej z nich takiego stopnia doniosłości, jaki odpowiada jej roli w analizowanej sprawie. Uczynienie zasady najsilniejszej podstawą danego rozstrzygnięcia nie powoduje jednak, że zasady „przegrane” tracą swoje obowiązywanie prawne i tym samym zostają wyeliminowane z systemu prawa (8). W przyszłości w odmiennych warunkach orzekania to właśnie one mogą mieć zdolność eliminacji zastosowania zasady uznanej za preferowaną, budując nową hierarchię konkretną. Dzięki procedurze wyważania zasad jeden z podstawowych celów kodyfikacji prawa – jego **spójność** może być realizowany nie tylko w trakcie budowy systemowo ujmowanej całości, np. kodeksu cywilnego, ale także na poziomie porządku prawnego, gdzie nieuchronna kolizyjność zasad (6) zostaje zniesiona poprzez autorytatywne decyzje stosowania prawa. System prawa jako struktura statyczna oraz odpowiadająca mu dynamiczna struktura porządku prawnego właśnie poprzez te specyficzne własności zasad prawa mają zdolność do pozostawania względem siebie w **relacji zgodności**. Co więcej, inne cechy zasad – stopniowalność realizacji (3)⁴² oraz optymalizacyjność (4) – poprzez zaakcentowanie, że w odróżnieniu od normy zwykłej stan spełnienia zasady nie oznacza maksymalnego poziomu wykonania sformułowanego przez nią obowiązku, ale poziom wyznaczony przez okoliczności faktyczne i prawne, pozwalają na osiągnięcie nie tylko spójności w sferze stosowania prawa, ale

⁴² Zob. np. A. Kidyba, Zasada lojalności, s. 12.

także jej **zupełności**⁴³. Powoduje to, że zasady prawa należą do podstawowych narzędzi likwidacji luk w prawie.

VI. Zasady prawa cywilnego jako narzędzie zapewniania spójności wewnętrznej i zewnętrznej

Rola zasad prawa w polskich kodyfikacjach cywilnych – tak okresu międzywojennego⁴⁴, jak i po II wojnie światowej⁴⁵ oraz po przełomie roku 1989⁴⁶ – w pełni odpowiada przedstawionemu powyżej standardowi, łącznie z tym jego fragmentem, który został wypracowany we współczesnej teorii prawa. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w zaakceptowanych przez doktrynę dwóch zbiorach zasad: zasad konstrukcyjnych oraz zasad merytorycznych.

Zasady konstrukcyjne w ścisłym tego słowa znaczeniu wyznaczają warunki poprawności budowy systemu prawa, i to zarówno jako całości obowiązujących w danym państwie norm prawnych, jak i jej części pod postacią np. systemu prawa cywilnego. Do tego zbioru należą zasada spójności (niesprzeczności), zasada koherencji (spójności aksjologicznej), zasada zupełności, zasada generalności i abstrakcyjności norm. Uzupełnieniem tej klasy są zasada *impossibilium nulla est obligatio* oraz zasada stabilności prawa wprowadzające do charakterystyki formalnej prawa elementy prakseologiczne. Elementy składowe systemu prawa rozumiane jako efekty działalności prawodawczej pod postacią aktów normatywnych także podlegają wzorcom budowanym przez zasady prawa,

⁴³ S. Grzybowski, *Dzieje prawa*, s. 188–189.

⁴⁴ Co do roli zasad prawa jako narzędzia dostosowania regulacji do zmieniających się warunków – zob. Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego*, s. 40–41.

⁴⁵ Zob. np. „Ogłoszenie nowych przepisów ogólnych prawa cywilnego (1950 r. – M.K.), zanim opracowano kodyfikację poszczególnych działów prawa majątkowego, ma pełne uzasadnienie w konieczności wprowadzenia **ogólnych zasad** (pogrub. M.K.), dotyczących tak kluczowych problemów, jak zagadnienie stosowania prawa i jego wykładni, wykonywania praw podmiotowych, pojęcia czynności prawnych, ich formy, przedawnienia, prekluzji itp. Tego rodzaju normy ogólne ustawiają w prawidłowy sposób stosowanie dawnych przepisów pochodzących z okresu międzywojennego i likwidują w pewnym stopniu rozdzźwięk między starą formą a nową treścią. Wskutek etapowego przeprowadzania unifikacji prawa cywilnego w Polsce szereg instytucji ogólnych, należących systematycznie do części ogólnej prawa cywilnego, unormowanych zostało w kodeksie zobowiązań, oczywiście z uwzględnieniem potrzeb przede wszystkim tego działu stosunków cywilnoprawnych. Instytucje te jednak odgrywają dużą rolę także w dziedzinie prawa rodzinnego. Konieczność więc wydania nowych przepisów ogólnych była ściśle związana z kodyfikacją prawa rodzinnego” – zob. A. Wolter, *Prawo cywilne*, s. 42; zasady jako prawna forma ujęcia społeczno-politycznych założeń kodeksu cywilnego – zob. J. Wasilkowski, *Metoda opracowania i założenia kodeksu cywilnego*, s. 738–744.

⁴⁶ Zob. np. A. Dziażdżio, *Historia prawa*, s. 278.

których suma funkcjonuje pod postacią zasady rzetelnej legislacji⁴⁷. Jest ona podstawą do wyprowadzania zasady jasności i określoności przepisów, zasady konsekwencji terminologicznej, zasady przejrzystości regulacji, a także zasad nieretroakcji, odpowiedniej *vacatio legis* i urzędowej publikacji prawa. Swobodnym ukoronowaniem tej kategorii zasad jest zasada jedności kodyfikacyjnej (legislacyjnej) określonej materii⁴⁸.

Spójność treściową i aksjologiczną (koherencję) regulacji kodeksowej zapewniają zasady merytoryczne (nie-konstrukcyjne)⁴⁹. Sama powinność prawodawcza wykreowania należytej uporządkowanej całości znalazła swój wyraz w zasadzie jednolitości prawa cywilnego. Organiczności prawa cywilnego służą zarówno zasady ogólnosystemowe (dotyczące całego systemu zawartego w regulacji kodeksowej), jak i te, które tworzą swoiste podsystemy⁵⁰. Do tych pierwszych należą zasada uznania i ochrony osobowości każdego człowieka w równej mierze, zasada autonomii woli⁵¹, zasada równorzędności podmiotów, zasada pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego, zasada ochrony lojalności i zaufania (np. w stosunkach kontraktowych), zasada ochrony praw nabytych, zasada *rebus sic stantibus*, zasada *ignorantia iuris nocet*, zasady słuszności⁵², druga grupa zawiera m.in. zasadę pełnej i równej ochrony mienia, zakaz nadużywania praw podmiotowych, zasadę swobody umów⁵³, zasadę *pacta sunt servanda*, zasadę *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet*, zasadę *numerus clausus* praw podmiotowych bezwzględnych, zasadę *nasciturus pro iam nato habetur quotiens de commodis eius agitur*, zasadę dobra dziecka, zasadę trwałości małżeństwa, zasadę ochrony woli testatora⁵⁴.

⁴⁷ L. Górnicki, w: System PrPryw, t. 1, 2007, s. 99; S. Wronkowska, M. Zieliński, Problemy i zasady, *passim*.

⁴⁸ L. Górnicki, w: System PrPryw, t. 1, 2007, s. 11–115.

⁴⁹ Co do roli ogólnych zasad prawa cywilnego w okresie PRL-u zob. H. Rot, Problemy kodyfikacji, s. 58–65.

⁵⁰ Z. Radwański, A. Olejniczak, Prawo cywilne, s. 17–20.

⁵¹ Zasada autonomiczności podmiotów jako jedyna została nazwana przez A. Stelmachowskiego „zasadą wiodącą”, gdyż bez niej nie ma prawa cywilnego – zob. *idem*, Wstęp do teorii prawa cywilnego, s. 40.

⁵² Zob. np. K. Sójka-Zielińska, W kręgu wielkich kodyfikacji cywilnych, s. 69.

⁵³ Oba – dyrektywne i opisowe – ujęcia tej zasady w kontekście kodyfikacji – zob. P. Machnikowski, Zasada swobody umów, s. 215–216.

⁵⁴ Z punktu widzenia systemu prawa nie ma znaczenia, czy zasady są wyraźnie sformułowane w przepisach prawnych, czy też ich obowiązywanie odtwarzane jest np. w wyniku wnioskowań prawnych. Polski KC w większości przypadków nie definiuje wprost swoich zasad, w odróżnieniu np. do KC litew. z 2000 r., który w art. 1.2.1 (Zasady rządzące prawną regulacją stosunków cywilnych) wskazuje: „W stosunkach cywilnych obowiązują zasady: równości broni, nienaruszalności własności, swobody umów, nieingerencji w stosunki prywatne, pewności prawa, proporcjonalności, ochrony uzasadnionych oczekiwań, nienadużywania prawa oraz pełnej ochrony praw obywatelskich przez sądy”.